

## Jan Brzechwa - Kłamczucha

"Proszę pana, proszę pana,  
Zaszła u nas wielka zmiana:  
Moja starsza siostra Bronka  
Zamieniła się w skowronka,  
Siedzi cały dzień na buku  
I powtarza: kuku, kuku!"  
"Pomyśl tylko, co ty pleciesz!  
To zwyczajne kłamstwa przecież."  
"Proszę pana, proszę pana,  
Rzecz się stała niesłychana:  
Zamiast deszczu u sąsiada  
Dziś padała oranżada,  
I w dodatku całkiem sucha."  
"Fe, nieładnie! Fe, kłamczucha!"  
"To nie wszystko, proszę pana!  
U stryjenki wczoraj z rana  
Abecadło z pieca spadło,  
Całą pieczeń z rondla zjadło,  
A tymczasem na obiedzie  
Miał być lew i dwa niedźwiedzie."  
"To dopiero jest kłamczucha!"  
"Proszę pana, niech pan słucha!  
Po południu na zabawie  
Utonęła kaczka w stawie.  
Pan nie wierzy? Daję słowo!  
Sprowadzono straż ogniową,  
Przedczono wodę sitem,  
A co ryb złowiono przy tym!"  
"Fe, nieładnie! Któż tak kłamie?  
Zaraz się poskarżę mamie!"